

VIII kadencja



# **KANCELARIA SEJMU**

## **Biuro Komisji Sejmowych**

### **PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA**

- **KOMISJI NADZWYCZAJNEJ**  
**DO SPRAW ZMIAN W KODYFIKACJACH**  
**(NR 48)**  
z dnia 21 marca 2018 r.



---

## Pełny zapis przebiegu posiedzenia

### Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach (nr 48)

21 marca 2018 r.

Komisja Nadzwyczajna do spraw zmian w kodyfikacjach, obradująca pod przewodnictwem posła **Arkadiusza Mularczyka (PiS)**, przewodniczącego Komisji, kontynuowała rozpatrywanie:

**– rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (druk nr 2216).**

W posiedzeniu udział wzięli: **Łukasz Piebiak** – podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości wraz ze współpracownikami, **Radosław Ciecior** – członek zarządu Polskiego Związku Zarządzania Wierzytelnościami, **Zuzanna Turlńska** – radca w Związku Banków Polskich, **Karolina Umińska** – starszy specjalista ds. legislacji w Krajowej Spółdzielczej Kasie Oszczędnościowo Kredytowej, **Marcin Czuga** – wiceprezes zarządu Konferencji Przedsiębiorstw Finansowych w Polsce, **Jakub Bińkowski** – sekretarz Departamentu Prawno-Legislacyjnego Związku Przedsiębiorców i Pracodawców, **Adrian Zwoliński** – przedstawiciel Konfederacji Lewiatan oraz **Jarosław Świeczkowski** – stały doradca Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Agnieszka Grabska**, **Anna Jasińska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych, **Magdalena Klorek** – legislator w Biurze Legislacyjnym.

#### **Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Otwieram posiedzenie Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach. Witam wszystkich przybyłych na dzisiejsze posiedzenie. Witam pana ministra. Witam przedstawicieli organizacji. Witam panie poseł i panów posłów. Witam przedstawicieli mediów.

Na poprzednim posiedzeniu odbyła się dyskusja na temat projektu. Dziś przechodzimy do procedowania poszczególnych przepisów.

Czy są uwagi pań i panów posłów do tytułu ustawy. Nie słyszę.

Przechodzimy do art. 1. Czy są uwagi do zmiany nr 1. Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

#### **Legislator Magdalena Klorek:**

Mamy uwagi do poszczególnych zmian. Sekretariat już zasugerował panu, żeby procedować zmianami. Nasz wniosek jest taki sam. Do zmiany nr 1 nie ma uwag, ale są uwagi do kolejnych zmian w art. 1.

#### **Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Dziękuję bardzo. W takim razie uznajemy zmianę nr 1 za przyjętą. Przechodzimy do zmiany nr 2. Czy są jakieś uwagi? Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

#### **Legislator Magdalena Klorek:**

Do tej zmiany mamy propozycję o charakterze redakcyjnym. Proponujemy, aby po wyrazach „po rozważeniu interesów” skreślić wyraz „obu”, tak aby ten fragment przepisu brzmiał: „po rozważeniu interesu stron”. Biorąc pod uwagę inne przepisy w Kodeksie cywilnym, np. art. 357<sup>1</sup> czy art. 358<sup>1</sup> § 3, nie ma potrzeby mówienia o obu stronach, bo to wynika z samego przepisu.

#### **Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Czy są jeszcze jakieś uwagi? Pan poseł Matusiewicz, bardzo proszę.

**Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):**

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, mam pytanie do strony rządowej odnośnie do art. 117<sup>1</sup> § 1. Chodzi o nieuwzględnienie terminu przedawnienia roszczenia przeciwko konsumentowi, jeżeli wymagają tego względy słuszności. Jak wiemy, to jest pojęcie bardzo ogólne, taka klauzula generalna, niektórzy twierdzą, że to jest słuszny interes stron stosunku zobowiązanego. Takie określenie w orzecznictwie Sądu Najwyższego nie pojawia się, bo do tej pory, jak pamiętam, przy przepisach dotyczących zobowiązań jest taka klauzula, dotycząca słuszności. Czy dotychczasowe orzecznictwo SN, dotychczasowa judykatura, będzie pomocna w tym sensie, że jest jednoznaczność dotychczasowego orzecznictwa? Czy też dopiero w związku z tą nowelizacją będzie się kształtować nowe orzecznictwo, w tym orzecznictwo SN?

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Panie ministrze, bardzo proszę.

**Podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Łukasz Piebiak:**

Dziękuję bardzo. Oczywiście można było użyć ugruntowanego w kodeksie i w tradycji sformułowania: „zasady współżycia społecznego”, ale wydaje się, że to pojęcie, jakkolwiek nadal obowiązuje, jest jednak trochę anachroniczne.

Powracamy do nomenklatury znanej z okresu przedwojennego z Kodeksu zobowiązań. Jasne jest, że chodzi o zbliżone pojęcia, tylko inne sformułowanie. Zatem orzecznictwo, zwłaszcza wydane po roku 1990, nie zawsze przystaje do dzisiejszej rzeczywistości. Może być tak, że niektóre orzeczenia wydane po 1990 roku na tle klauzul generalnych „zasady współżycia społecznego”, będzie można wykorzystać. Przyświeca nam taki zamysł, aby – jak to zawsze przy klauzulach generalnych – uwzględniać rozmaite nadzwyczajne okoliczności, żeby ten przepis był elastycznie dostosowywany do warunków społecznych. Wydaje się, że orzecznictwo mamy rozsądne, jest go wiele i jest do wykorzystania.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Dziękuję bardzo. Przejmuję tę poprawkę o charakterze redakcyjno-legislacyjnym. Nie trzeba. Czy tak?

**Legislator Magdalena Klorek:**

Jeżeli nie ma sprzeciwu, to jest ona przyjęta razem ze zmianą.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Dziękuję bardzo. Przechodzimy do zmiany nr 3. Czy są jakieś uwagi? Nie słyszę.

Stwierdzam, że zmiana nr 3 została przyjęta.

Przechodzimy do zmiany nr 4. Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

**Legislator Magdalena Klorek:**

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, do zmiany nr 4 mamy dwie uwagi o charakterze redakcyjnym. Proponujemy skreślenie użytego po raz drugi wyrazu „przed” przed wyrazami „sądem polubownym”, tak żeby fragment przepisu § 1 brzmiał: „ugodą zawartą przed sądem albo sądem polubownym”. W tym przypadku powtórzenie tego wyrazu jest zbędne.

Chcielibyśmy też zmodyfikować końcówkę tego zdania w taki sposób, aby wyrazy „ulega przedawnieniu trzyletniemu” zastąpić wyrazami „przedawnia się po upływie trzech lat”. To jest konsekwencja tego, że roszczenie się przedawnia, jak również nomenklatury przyjętej we wcześniejszej części przepisu, w której wnioskodawca stwierdza, że roszczenie stwierdzone ugodą przedawnia się po upływie 6 lat.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Panie ministrze, czy jest akceptacja dla takich poprawek?

**Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:**

Jak najbardziej. W trybie roboczym ustalaliśmy te kwestie i stwierdzam, że racja jest po stronie Biura Legislacyjnego.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Bardzo proszę, pan Radosław Cieciorński.

**Członek zarządu Polskiego Związku Zarządzania Wierzytelnościami Radosław Cieciorński:**

Przepraszam, że przy zmianie nr 4 chcę wrócić do zmiany nr 1, a właściwie do art. 117 § 2<sup>1</sup>. Chcę zwrócić państwa uwagę na brak jasności i precyzji tego przepisu, która może rodzić daleko idące skutki. Z treści uzasadnienia wynika, że skutek ma się ograniczać do powstania stanu niezaskarżalności roszczenia. Natomiast przy zastosowania sformułowania „nie można domagać się zaspokojenia roszczenia”, na tle literalnego brzmienia tego przepisu można mieć wątpliwości, czy skutkiem tego nie będzie wygaśnięcie zobowiązania, a nie tylko niemożność dochodzenia roszczenia.

Dlatego też wielokrotnie, w czasie prac nad tym przepisem proponowaliśmy, aby zamiast sformułowania „nie można domagać się zaspokojenia roszczenia” zastosować kodeksowe sformułowanie z art. 498 k.c. dotyczące potrącenia i sformułować ten przepis inaczej: „po upływie terminu przedawnienia nie można dochodzić przed sądem lub przed innym organem państwowym roszczenia przeciwko konsumentowi”. Wtedy nie będziemy mieli takich wątpliwości, bo sędziowie, którzy będą orzekali na podstawie tego przepisu, nie będą czytali uzasadnienia tylko literalne brzmienie przepisu, które państwo proponujecie. Dlatego proponuję taką zmianę.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Ona jest spóźniona, bo już przeszliśmy dalej.

**Członek zarządu PZZW Radosław Cieciorński:**

Rozumiem, ale na początku zapytał pan, czy posłowie mają coś do powiedzenia, a nie – czy goście mają coś do powiedzenia. Nie jestem posłem, jestem gościem i dlatego, przepraszam, chciałem wrócić do zmiany nr 1.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Rozumiem, tylko że pan nie jest posłem i nie może pan zgłaszać poprawek.

**Członek zarządu PZZW Radosław Cieciorński:**

To jest moja propozycja dla państwa. Może to zrobić którykolwiek z posłów.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Rozumiem. Dziękuję za głos. Czy pan minister chce się odnieść? Proszę bardzo.

**Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:**

Pomysł dokonania takiej zmiany był nam sygnalizowany. Wydaje się, że jest to zbędne, bo gdybyśmy użyli pojęcia „niemożności dochodzenia” zamiast „domagania się”, to moglibyśmy wywołać inny problem. Ktoś, wcześniej czy później, zacząłby się zastanawiać, czy nie mamy tutaj do czynienia z niedopuszczalnością drogi sądowej i powstałaby koncepcja odrzucania pozwów, co już zupełnie byłoby absurdalne, a literalnie odczytywana treść przepisów mogłaby prowokować do tego rodzaju zachowań.

Muszę w tym miejscu odnieść się jeszcze do odważnej tezy, którą pan postawił, że sędziowie nie czytają uzasadnień projektów. Mam nadzieję, że tak nie jest. My z kolegą jesteśmy sędziami z zawodu i nie postępowaliśmy w ten sposób. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Dziękuję bardzo. Rozumiem, że jeżeli chodzi o zmianę nr 4, to uwagi o charakterze techniczno-legislacyjnym możemy uznać za przyjęte? Panie ministrze, czy jest zgoda co do tych zmian? Jest. Dziękuję.

Przechodzimy do zmiany nr 5. Nie ma uwag ze strony zarówno posłów, jak i gości. Przyjmujemy zmianę nr 5.

Przechodzimy do art. 2. Zmiana nr 1. Pan poseł Buda, bardzo proszę.

**Poseł Waldemar Buda (PiS):**

Panie przewodniczący, szanowni państwo, mam propozycję poprawki do art. 2. Chodzi o to, aby w art. 187 w § 1, po pkt 1 dodać pkt 1<sup>1</sup> w brzmieniu:

„a) Oznaczenie daty wymagalności roszczenia w sprawach o zasądzenie roszczenia:

b) – dotychczasowy pkt 1 i 2 oznaczyć odpowiednio jako pkt 2 i 3,

c) – dodać pkt 4 w brzmieniu: w art. 505<sup>32</sup> § 2 uchyla się pkt 3”.

To jest poprawka, która zmierza do tego, żeby jasno sformułować obowiązek wskazywania daty wymagalności roszczenia. To o tej wątpliwości mówiłem, że nie zawsze sędzia będzie mógł łatwo wyczytać z pozwu, jaka jest data wymagalności. W związku z tym, że nie ma nadal inicjatywy dowodowej w tym zakresie, miałby problem z wydaniem np. nakazu zapłaty. To przesądza, że trzeba wskazywać datę wymagalności, więc sąd, nie z urzędu, ale będzie miał w pozwie te dane, które będzie mógł ewentualnie wykorzystać do oddalenia powództwa w przypadku przedawnionego roszczenia.

#### **Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Proszę o tę poprawkę na piśmie i podpisaną. Jest propozycja poprawki, zgłoszona przez pana posła Budę, w następującym brzmieniu:

„Nadać brzmienie pkt 1: w art. 187 w § 1 po pkt 1 dodaje się pkt 1<sup>1</sup> w brzmieniu:

Oznaczenie daty wymagalności roszczenia w sprawach o zasądzenie roszczenia.

Dotychczasowy pkt 1 i 2 oznaczyć odpowiednio jako pkt 2 i 3, dodać pkt 4 w brzmieniu: w art. 505<sup>32</sup> § 2 uchyla się pkt 3”.

Przeczytałem uzasadnienie. „Celem poprawki jest wprowadzenie dodatkowego warunku formalnego pozwu w sprawach o dochodzenie roszczenia. Powód w pozwie o zasądzenie roszczenia byłby zobowiązany do oznaczenia daty wymagalności dochodzonego roszczenia. Informacja ta ułatwiłaby sądowi dokonanie oceny, czy roszczenie dochodzone pozwem uległo przedawnieniu. Miałoby to istotne znaczenie dla postępowań rozpatrywanych na posiedzeniach niejawnych, np. w postępowaniu nakazowym albo upominawczym.

Warto podkreślić, że wymóg wskazania w pozwie daty wymagalności roszczenia obowiązuje w odniesieniu do pozwów wnoszonych w elektronicznym postępowaniu upominawczym.

Proponowane jest skreślenie tej regulacji, gdyż wprowadzenie tego wymogu w art. 187 k.p.c. spowoduje, że będzie się on odnosił do wszystkich pozwów o zasądzenie roszczenia, bez względu na to, czy są one rozpoznawane według ogólnych przepisów o procesie, czy też według przepisów o postępowaniach odrębnych”.

Wydaje się, że poprawka jest jasna i nie budzi wątpliwości. Chodzi o to, żeby sąd miał świadomość, od kiedy roszczenie jest wymagalne i kiedy się przedawnia.

#### **Poseł Waldemar Buda (PiS):**

W większości przypadków jest to wymóg automatyczny, bo ciężko nie wpisać daty powstania należności, np. na podstawie faktury. Najczęściej tak jest, ale w związku z tymi przepisami mogą pojawiać się takie sytuacje, że wierzyciel będzie krążył wokół tematu, żeby tak napisać, żeby nie napisać, żeby termin wymagalności był nieuchwytny dla sędziego. Chodzi o sytuacje wyjątkowe, ale w 90% przypadków wierzyciele piszą o tym i jest to wskazywane w pozwach.

#### **Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):**

Mam wątpliwość. Termin początkowy wymagalności, a termin końcowy faktury, to są dwa różne terminy. Obawiam się, że może to być częsty błąd, że będą wpisywane ostatnie terminy z faktury, a wymagalność biegnie od innego dnia. Ludzie generalnie nie są tego świadomi. To jest termin płatności, ale termin wymagalności początkowej jest inny, bo to jest następny dzień. Ewentualnie jeszcze kolejny z uwagi na to, kiedy wypada ostateczny termin zapłaty. Znając życie, najprawdopodobniej będą wpisywane ostatnie dni faktury. Sąd będzie musiał skontrolować, czy to zostało prawidłowo sformułowane i ewentualnie wezwać do uzupełnienia braków albo do określenia, czy to jest prawidłowe, może też dokonać zwrotu.

#### **Poseł Waldemar Buda (PiS):**

Nie sądzę, jeżeli będzie data faktury, czyli błędnie podany dzień, żeby był to powód do tego, żeby wzywać do uzupełnienia pozwu. Chodzi o takie sytuacje, w których w ogóle nie ma daty i jest problem z ustaleniem tego faktu.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Rozumiem, że jest to jeden z warunków formalnych pozwu, którego celem jest kontrola, czy roszczenie się nie przedawniło. Celem jest, panie pośle, wiedza, czy roszczenie jest wymagalne, czy też się przedawniło, żeby sądy nie osądzały roszczeń przedawnionych.

Pan Radosław Cieciorński, bardzo proszę.

**Członek zarządu PZZW Radosław Cieciorński:**

Pytanie do pana ministra. Czy mamy w takim razie rozumieć, że termin wymagalności ma być podawany we wszystkich pozwach, również tych, które nie będą dotyczyły sporów między przedsiębiorcą a konsumentem, czyli np. między osobami fizycznymi?

**Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):**

Tak...

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Panie pośle, niech pan usiądzie, bo pan robi tutaj bazar, chodzi pan, rozmawia. Proszę usiąść, zgłosić się do głosu, przycisnąć przycisk – wtedy wszystko będzie poważnie wyglądać. Pan tam przy drzwiach coś wykrzykuje.

Panie ministrze, proszę bardzo.

**Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:**

Przepis zaproponowany przez pana posła Budę jest prosty, jeżeli mówimy o art. 187, to mówimy o każdym pozwie. Jest napisane „oznaczenie daty wymagalności roszczenia w sprawach o zasądzenie roszczenia”, tzn. w każdym takim przypadku, niezależnie od tego, czy spór ma charakter gospodarczy, konsumencki, czy jakikolwiek inny. Taki jest warunek formalny pozwu. Jak ktoś oznaczy datę błędnie, to sąd sobie z tym poradzi. Nie będzie to warunek formalny, ergo, nie zostanie wydane zarządzenie przez przewodniczącego o zwrocie pozwu, tylko, albo zostanie wydany nakaz zapłaty, albo nie zostanie wydany i sprawa pójdzie do rozpoznania. Nie wiem, o czym my w ogóle dyskutujemy.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Dziękuję bardzo. Pan poseł Myrcha, bardzo proszę.

**Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):**

Dziękuję, to jest na pewno jakaś odpowiedź i kierunek, w którym będzie można podążać. Jeżeli to jest wymóg formalny, to niedopełnienie wymogu formalnego czym skutkuje? Niedopełnienie wymogu formalnego pozwu – czym skutkuje?

**Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):**

Zwrotem pozwu.

**Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):**

Proste. Nie wiem, na jakiej podstawie pan to mówi. Pan sędzia oczywiście ma dużo większe doświadczenie w rozpoznawaniu pozwów. Natomiast jeżeli jest brak formalny pozwu, np. błędne wskazanie daty... Czy to jest błąd formalny?

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Nie, to jest błąd merytoryczny. Panie pośle, rozumiem, że ma pan wątpliwość, że w pana ocenie ten wymóg formalny powinien być wprowadzony. Czy pan w związku z tym zgłasza wątpliwość, czy pan zgłasza poprawkę?

**Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):**

Zgłaszam wątpliwość, bo w ten sposób ustawodawca zmusi każdą osobę, żeby zastosowała się do wymogu formalnego, czyli wiedziała, co to jest termin wymagalności wierzytelności. Nie termin zapłaty, tylko termin początku wymagalności.

**Poseł Waldemar Buda (PiS):**

Panie pośle, kiedy się składa pozew, to najczęściej jest to akcja przygotowana, to nie jest zaskoczenie dla powoda, który nie wie jak się zachować. Jest adwokat, który ma katalog do sprawdzenia, nawet jeśli nie wie, to się dowie, jak należy tę okoliczność wpisać.

Z drugiej strony chcemy doprowadzić do sytuacji, w której te przepisy będą skuteczne. Dużo większym zaskoczeniem będzie sytuacja, gdy ogłosimy, że z urzędu brane jest pod

uwagę przedawnienie, a ostatecznie okaże się, że będą przypadki, w których pozwani będą bierni, bo będą przekonani, że to przedawnienie będzie z urzędu. Na pewno będą takie pozwy, z których ta wymagalność nie będzie wynikała, a mimo wszystko należność będzie zasądzona. Wtedy będzie ogromne zdziwienie i wprowadzenie w błąd pozwanego roszczeniem przedawnionym tylko dlatego, że z pozwu wcale nie wynikało, kiedy ta wymagalność upływa i w związku z tym, czy to roszczenie jest przedawnione czy nie. Dużo gorsza byłaby taka sytuacja.

**Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):**

Jasne, jestem zwolennikiem tego, żeby to było sprawdzane z urzędu, a nie na zarzut. Tylko zastanawiam się – takie pytanie stawiam autorowi poprawki – czy to jest jedyna i optymalna droga, żeby czynić z tego warunek formalny pozwu, żeby nie robić ludziom kłopotu. Dla pana, jako adwokata, to jest rzecz prosta i oczywista. Natomiast nie każdy zatrudnia prawnika, kierując pozew do sądu.

**Poseł Waldemar Buda (PiS):**

Drugie rozwiązanie jest takie, żeby sąd miał inicjatywę dowodową i sprawdzał to z urzędu. Wtedy byłby to problem, bo dochodziłoby do wezwań i mogłoby to przedłużyć postępowanie, jak też uniemożliwić wydanie nakazu zapłaty. To byłby jeszcze większy problem, bo nawet w drobnych sprawach, które kiedyś szły z nakazu, teraz to postępowanie wydłużałoby się. Wszystko w związku z tym brakiem. Według mnie to jest jedyne rozwiązanie.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

To jest zmiana istotna, nie ma co ukrywać, ale jest to zmiana porządkująca postępowanie i eliminująca sytuacje, w których zasądzane są roszczenia przedawnione.

**Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:**

Mam nadzieję, że zakończę tę dyskusję. Od 5 lat obowiązuje to przy Elektronicznym Postępowaniu Upominawczym. Nie ma z tym problemów, sąd sobie radzi, powodowie sobą z tym radzą. To jest *de facto* zastosowanie rozwiązania znanego z EPU. Przypominam, że z 13 mln spraw, które wpływają do sądów, około 3 mln to są EPU. Nikt nie ma z tym problemów. Nie podejrzewam, żeby w tej chwili powstał wielki problem, skoro to funkcjonuje bez problemu od 5 lat w EPU.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

W takim razie przechodzimy do głosowania. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki zgłoszonej przez pana posła Budę? Jeszcze Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

**Legislator Magdalena Klorek:**

Drobna uwaga redakcyjna do poprawki, do lit. c), tam gdzie jest mowa o dodaniu pkt 4. Po cyfrach 505<sup>2</sup> brakuje litery „w”, a w § 2 „uchyla się pkt 3”, a nie „skreśla się pkt 3”.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

To tylko zmiany redakcyjne. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki zgłoszonej przez pana posła Budę wraz z poprawkami redakcyjnymi, zgłoszonymi przez BL? (9) kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał od głosu? (1)

Poprawka uzyskała akceptację.

Przechodzimy do zmiany nr 1 w art. 2. Czy są jakieś uwagi? Pani Turlńska, proszę bardzo.

**Radca w Związku Banków Polskich Zuzanna Turlńska:**

Chcę podnieść stanowisko prezentowane jeszcze na etapie prac rządowych, zgodnie z którym jesteśmy przeciwni wprowadzaniu zmiany polegającej na dodaniu 7-dniowego terminu wstrzymującego przekazanie środków przez bank z rachunku bankowego komornikowi. Jest to uwaga do pkt 1 i pkt 2, ale też do art. 3. Uwaga ta wynika z bardzo poważnych problemów, zarówno technicznych, organizacyjnych, jak i finansowych po stronie sektora bankowego, co wynika z masowej skali prowadzonych zajęć wierzytelności z rachunku bankowego. Zwracamy uwagę na to, że bank nie powinien



być obciążany decydowaniem o tym, co należy zrobić z zajętymi środkami. To powinno leżeć po stronie komornika. Bank powinien być tylko wykonawcą dyspozycji komornika.

Natomiast w sytuacji, gdy bank przetrzymuje przez 7 dni na rachunku wierzyciela środki zajęte, to wówczas pojawia się wiele wątpliwości dotyczących, np. zmiany stanu faktycznego w ciągu tych 7 dni, gdy środki znajdują się na rachunku. Może nastąpić zmiana kwoty wolnej od zajęcia, są kłopoty z odróżnieniem tych zajęć od zajęć alimentów i rent, które nie są powiązane z 7-dniowym terminem oczekiwania. Jest szereg komplikacji i wątpliwości, które mogą doprowadzić do obciążenia banku z tytułu popełnienia błędu wynikającego ze złej interpretacji przepisów.

Dodatkowo chcę zwrócić uwagę, że ze względu na masową skalę zajęć komorniczych w bankach, ten proces w bankach jest całkowicie zautomatyzowany. Taka zmiana legislacyjna spowoduje konieczność bardzo poważnej ingerencji w systemy bankowe. Jesteśmy otwarci na wszelkie zmiany, one pewnie są słuszne, ale okres 30 dni jest zdecydowanie zbyt krótki, żeby wprowadzić tak poważne zmiany w systemach teleinformatycznych. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Dziękuję. Pan dr Świeczkowski, bardzo proszę.

**Stały doradca Komisji dr Jarosław Świeczkowski:**

Chcę wyjaśnić, że chwila dokonania zajęcia została dokładnie określona w przepisach k.p.c., a więc tutaj zmiana stanu faktycznego nie ma żadnego znaczenia, bo od tej chwili następują skutki zajęcia. Nie powinno być z tym najmniejszych problemów w bankach, podobnie jak z odróżnieniem zajęcia dokonanego w sprawie alimentacyjnej od zajęcia dokonanego w innej sprawie. Wystarczy – mam nadzieję, że tę umiejętność pracownicy banku posiadają – przeczytać dokonane zajęcia, ponieważ w treści każdego zajęcia znajduje się należność, która podlega egzekucji. Nie będzie z tym najmniejszych problemów. Nie mówię też, że w przypadku zajęć dokonywanych w trybie egzekucji administracyjnej ten problem prawie nie będzie istniał, chyba że dojdzie do zbiegu egzekucji.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Dziękuję bardzo. Pani Zuzanna Turlińska, bardzo proszę.

**Radca w ZBP Zuzanna Turlińska:**

Dziękuję. Zapewniam, że pracownicy banków doskonale odróżniają zajęcia rent i alimentów. Natomiast systemy bankowe wymagają dostosowania i to jest bardzo poważny problem, dlatego że w bankach jest pełna automatyzacja tych procedur. Zbyt duża jest skala obsługi tego procesu, aby można było ręcznie dokonywać takich procedur, dlatego ta zmiana zrodzi po stronie banków bardzo poważne skutki z punktu widzenia organizacyjnego, technicznego i kosztowego. Jednocześnie, naszym zdaniem, nie ma powodu, aby bank był obciążany przetrzymywaniem środków przez 7 dni od dnia zajęcia ich przez komornika.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Jaki termin wejścia w życie ustawy byłby właściwy, żeby dokonać z wyprzedzeniem zmian w systemach.

**Radca w ZBP Zuzanna Turlińska:**

Sądzę, że 6 miesięcy to jest termin, który umożliwiłby zrobienie tego w sposób racjonalny.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Dziękuję. Nie słyszę innych uwag. Przyjmujemy zmianę nr 1. Przechodzimy do zmiany nr 2.

**Legislator Magdalena Klorek:**

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, dwie drobne zmiany redakcyjne w zmianie nr 2, czyli w art. 889<sup>2</sup>. Wyrazy „od daty doręczenia zawiadomienia” proponujemy zastąpić, tak jak w większości przypadków w k.p.c., wyrazami „od dnia doręczenia zawiadomienia”. W zdaniu drugim pierwszy wyraz „jednak” zastąpić wyrazem „jednakże”. Może

się to wydawać archaiczne, natomiast istnieje wiele przepisów w k.p.c., w których wyraz „jednakże” rozpoczyna zdanie, które jest alternatywą do treści zawartej w zdaniu pierwszym. Dla konsekwencji chcielibyśmy zachować nomenklaturę k.p.c. Czyli „od dnia” w zdaniu pierwszym i „jednakże” w zdaniu drugim.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Dziękuję. Panie ministrze, czy jest akceptacja dla tych poprawek?

**Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:**

Oczywiście.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Dziękuję. Pani Karolina Umińska, proszę bardzo.

**Starszy specjalista ds. legislacji w Krajowej Spółdzielczej Kasie Oszczędnościowo-Kredytowej Karolina Umińska:**

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, nasza propozycja dotyczy dodania po pkt 2 pkt 3. Nie wiem, czy już teraz mogę przedstawić naszą propozycję, czy zaczekamy na omówienie pkt 2.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Proszę przedstawić teraz.

**Starszy specjalista w Krajowej SKOK Karolina Umińska:**

Chcieliśmy wskazać, że procedowany projekt przewiduje między innymi wprowadzenie zmian w przepisach regulujących prowadzenie egzekucji z rachunków bankowych. Rozwiązania zawarte w projekcie znajdują zastosowania również do egzekucji z rachunków w SKOK. Zgodnie bowiem z obowiązującym art. 893<sup>4</sup> k.p.c. przepisy działu trzeciego o egzekucji z rachunków bankowych stosuje się odpowiednio do rachunków prowadzonych przez SKOK, z wyłączeniem przepisu art. 893<sup>2a</sup>.

Teraz od razu omówię naszą propozycję do art. 3. Stosowanie do przepisu art. 87 ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji, przepisy dotyczące egzekucji z rachunków bankowych i wierzytelności z rachunku bankowego związanego z dokumentem, stosuje się odpowiednio w egzekucji z rachunków prowadzonych przez SKOK, z wyłączeniem art. 86b. Przytoczone w tych przepisach wyłączenia dotyczą stosowania regulacji, zgodnie z którą komornik, odpowiednio organ egzekucyjny, doręcza pisma, odpowiednio zawiadomienia i wezwania, bankowi za pośrednictwem systemu teleinformatycznego obsługującego zajęcie wierzytelności z rachunku bankowego, a bank wnosi pisma do komornika, odpowiednio organu egzekucyjnego, za pośrednictwem tego systemu.

W celu pełnego ujednolicenia zasad egzekucji z rachunków bankowych i rachunków prowadzonych przez SKOK, zwracamy się z uprzejmą prośbą do pana przewodniczącego i Wysokiej Komisji o rozważenie możliwości wprowadzenia do procedowanego projektu dwóch propozycji legislacyjnych, odpowiednio do k.p.c. i do ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji, które w istocie sprowadzają się do uchylenia wspomnianych wyłączeń. Chodzi o to, żeby umożliwić SKOK-om doręczanie przez komornika, odpowiedni organ egzekucyjny, pism, zawiadomień i zeznań za pośrednictwem systemu teleinformatycznego obsługującego zajęcie wierzytelności oraz umożliwić SKOK-om wnoszenie pism do komornika, odpowiednio do organu egzekucyjnego, za pośrednictwem tego systemu.

Nowy tryb zajęcia wierzytelności, z wykorzystaniem systemu teleinformatycznego, wprowadziła ustawa z lipca 2015 roku, ale zawierała ona wyłączenia, o uchylenie których bardzo prosimy. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Czy może nam pani tę poprawkę udostępnić? Ma ją pani na piśmie? Tak. Proszę przekazać ją prezydium i panu ministrowi.

**Starszy specjalista w Krajowej SKOK Karolina Umińska:**

Oczywiście. Tu mam zmianę do art. 2 przewidującą dodanie pkt 3 oraz zmianę do art. 3 ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji. Stanowisko Rady Krajowej

SKOK zostało, wraz z tą propozycją, przesłane na ręce pana przewodniczącego pismem z dnia 1 marca br.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Dziękuję. Panie ministrze, bardzo proszę o odniesienie się do tych propozycji.

**Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:**

Sprawa jest z jednej strony prosta a z drugiej skomplikowana. Prosta jest dlatego, że propozycja poprawki wydaje się nie być kontrowersyjna i jak najbardziej uzasadniona. Rozumiemy, że przez te kilka lat SKOK-i przeszły na kolejny etap zaawansowania i chciałyby dokonywać czynności w takiej formie jak banki. To jest zrozumiałe. Jednak z drugiej strony, po pierwsze, jest to zaskakujące i nie mogę tak od ręki powiedzieć w imieniu rządu, że my to akceptujemy albo nie akceptujemy. Muszę to skonsultować. Po drugie, to jest kwestia, na której lepiej zna się Biuro Legislacyjne, nie wiem, czy nie wykracza to poza zakres przedłożenia, bo jednak co innego jest przedmiotem tej ustawy niż zniesienie ograniczeń, które zostały kilka lat temu wprowadzone w odniesieniu do SKOK. Taki mam problem z tymi poprawkami.

Natomiast przyszłościowo patrząc, nie widzę problemu – jeżeli dziś zostanie to zaakceptowane przez Wysoką Komisję, z takich czy innych przyczyn – żebyśmy do tej dużej nowelizacji k.p.c. tego rodzaju przepisy dodali. W tej chwili jesteśmy na etapie zapoznawania się uwagami głoszonymi w toku konsultacji społecznych i możemy jeszcze pewne modyfikacje zrobić. Ta modyfikacja wydaje się rozsądna i jak najbardziej na miejscu. Czy dziś zostanie przez Komisję przyjęta, to już nie moja decyzja. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Czy Biuro Legislacyjne zechce się odnieść do tych decyzji?

**Legislator Magdalena Klorek:**

Panie przewodniczący, jeżeli chodzi o związek z przedmiotem nowelizacji, nad którą państwo procedują, to w ocenie Biura ten związek jest. Wydaje się, że te poprawki nie wykraczają poza zakres projektu, ponieważ, tak jak już zaproponowana w przedłożeniu zmiana w k.p.c. i w ustawie o postępowaniu egzekucyjnym w administracji, dotyczą one egzekucji z rachunków bankowych.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Z uwagi na brak stanowiska pana ministra zrobimy tak, bo pozornie ta zmiana nie wydaje się kontrowersyjna, że przyjmujemy tę propozycję, ale rozważymy ją na kolejnym posiedzeniu za dwa lub trzy tygodnie.

Panie ministrze, czy mogę prosić o opinię?

**Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:**

Tak, oczywiście.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Bardzo dziękuję. W związku z tym, że nie ma więcej uwag, zmianę nr 2 przyjmujemy.

**Legislator Magdalena Klorek:**

Rozumiem, że z uwagami redakcyjnymi BL?

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Tak, ze zmianami BL, a na kolejnym posiedzeniu wrócimy do poprawki zaproponowanej przez SKOK.

Przechodzimy do art. 3. Czy są jakieś uwagi? Pan Marcin Czugan, bardzo proszę.

**Wiceprezes zarządu Konferencji Przedsiębiorstw Finansowych w Polsce Marcin Czugan:**

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, przy okazji zmian w Kodeksie cywilnym i Kodeksie postępowania cywilnego dokonujemy zmian w ustawie, która ma fundamentalne znaczenie dla bezpieczeństwa obrotu gospodarczego, czyli w ustawie o udostępnianiu informacji gospodarczej i wymianie danych gospodarczych. To jest ustawa sektorowa

dla wielu informacji gospodarczych, w których nie ma miejsca na wieloznaczności, kolokwializmy i niedopowiedzenia.

Dziś w pkt 1 zmieniamy art. 2 ust. 1 lit. j), która brzmi: „Wierzyciel, przekazując informacje gospodarcze do bazy Biura Informacji Gospodarczej, przekazuje informację, czy dłużnik uznaje roszczenia za przedawnione”. Jest to zerojedynkowa, konkretna informacja, czy dłużnik uznaje dane roszczenie za przedawnione. Brak tu miejsca na jakiegokolwiek pole do interpretacji. Wierzyciel wie, czy dłużnik uznaje, czy też nie, dane roszczenie za przedawnione.

Wprowadzamy teraz zmiany do tego przepisu, który w tym brzmieniu, które państwu przedstawiłem, obowiązuje od 13 listopada 2017 roku i został wprowadzony tzw. pakietem wierzycielskim. Pół roku zajęło BIG dostosowanie technologiczne i systemowe do wprowadzenia odpowiednich pól do obsługi tego systemu. Wprowadzamy zmianę, iż wierzyciel powinien, przekazując informacje do BIG, poinformować o informacji w przedmiocie przedawnienia. Mam pytanie: Z czym związana jest owa zmiana, ponieważ wierzycielom, którzy przekazują informację do baz BIG, niezbędna jest konkretna informacja, którą mają przekazać? Tu pozostawiamy duże pola do interpretacji przez użytkowników tego systemu, a oprócz tego kolejny raz trzeba będzie dokonać zmian systemowych przepisów, które obowiązują od 13 listopada 2017 roku.

Moje pytanie: Czy nie można pozostawić obecnego brzmienia tego przepisu, ponieważ on zapewnia konkretną informację, którą wierzyciel przekazuje BIG?

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Dziękuję za ten głos. Pani Zuzanna Turlińska, bardzo proszę.

**Radca w ZBP Zuzanna Turlińska:**

Wydaje mi się, że pominęliśmy art. 3 dotyczący zmian w prawie egzekucyjnym w administracji. Ja chcę do tego...

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Nad tym artykułem w tej chwili dyskutujemy.

**Radca w ZBP Zuzanna Turlińska:**

Mnie chodzi o ustawę o postępowaniu egzekucyjnym w administracji. Natomiast przed chwilą mówiliśmy o ustawie o udostępnianiu informacji gospodarczych.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Tak, bardzo proszę.

**Radca w ZBP Zuzanna Turlińska:**

Dziękuję. Po pierwsze, chcę tu podnieść te same argumenty w odniesieniu do tej zmiany, co do zmian w k.p.c. Druga kwestia to pytanie: Dlaczego nie ma analogicznej zmiany w ustawie o postępowaniu egzekucyjnym w administracji do zmiany nr 2 w art. 2, czyli do zmian w k.p.c.? Zarówno w postępowaniu cywilnym, jak i w egzekucyjnym w administracji mamy wprowadzenie 7-dniowego terminu oczekiwania na przekazanie środków komornikowi, z tym że w art. 2 mamy zmianę w regulacji dotyczącej zawiadomienia o zajęciu, a następnie dodany przepis dotyczący obowiązku przekazania środków niezwłocznie po upływie 7 dni od dnia doręczenia zawiadomienia o zajęciu, natomiast w regulacji dotyczącej postępowania w administracji mamy tylko tę pierwszą zmianę. Takie mam pytanie i wątpliwość.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Bardzo dziękuję. Czy pan minister odniesie się do tych uwag? Bardzo proszę.

**Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:**

Może po kolei. Jeżeli chodzi o art. 3, to była sugestia Ministerstwa Finansów, którą uwzględniliśmy w czasie procesu legislacyjnego. Może pan sędzia coś więcej powie, bo lepiej zna temat.

**Główny specjalista w Departamencie Legislacyjnym MS, sędzia Marcin Uliasz:**

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, rzeczywiście, zmiana dotycząca ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji została zaproponowana przez

Ministerstwo Finansów. Dziś pan dr Świeczkowski już wspominał o tym zagadnieniu, że w postępowaniu egzekucyjnym w administracji bardzo rzadko zdarza się, żeby były to podwójne roszczenia: alimentacyjne i rentowe. Ze względu na potrzebę wyłączenia tego opóźnienia w przekazywaniu środków pieniężnych należało zaproponować przepisy k.p.c. w dwóch oddzielnych jednostkach redakcyjnych, żeby były one jasne i czytelne. Z uwagi na to, że w postępowaniu egzekucyjnym w administracji, jak wynika z informacji Ministerstwa Finansów, nie zachodzi potrzeba takiego wyłączenia, zaproponowana zmiana znalazła się tam w jednej jednostce redakcyjnej. Chodzi wyłącznie o kwestie legislacyjno-redakcyjne, stąd ta różnica. Dziękuję.

**Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:**

Kontynuując i odpowiadając na wątpliwość dotyczącą art. 4 pkt 1, informacja w przedmiocie przedawnienia roszczenia. Jest tak, że składnikiem informacji gospodarczej jest również informacja, czy dłużnik uznaje roszczenie za przedawnione. Skoro w tym projekcie zmieniamy tryb uwzględniania przedawnienia przez sąd, czyli będzie to czynione z urzędu, to należy też przeformułować pkt j). Nie może on pozostać w aktualnym brzmieniu, czy dłużnik uznaje roszczenie za przedawnione, musi to być brzmienie bardziej ogólne, odpowiadające nowej formule wprowadzanej przez ustawę. Stąd propozycja sformułowania informacji w przedmiocie przedawnienia roszczenia.

Czy to wymaga jakiejś wielkiej przebudowy systemu? To oczywiście nie jest pytanie do mnie. Wydawało się nam, że to akurat jest zabieg raczej korekcyjny, legislacyjny, a nie zabieg, który wywołuje realne konsekwencje po stronie przedsiębiorstw, do których adresowana jest ta ustawa.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Dziękuję. Czy może nam pan przybliżyć, na czym polega przebudowa systemu.

**Członek zarządu PZZW Radosław Cieciorński:**

Tak jak powiedział mój przedmówca Marcin Czugan, zmiana ostatnia, która została wprowadzona na koniec 2017 roku, również z punktu widzenia przepisów nie była wielką zmianą, jeżeli chodzi o ich redakcję, natomiast biuram informacji gospodarczej zajęło około 6 miesięcy dostosowanie do niej systemów. To jest pół roku ciężkiej pracy i spory nakład środków finansowych na zmiany w systemach informatycznych. Dla zobrazowania sprawy chcę państwu zwrócić uwagę na to, że rejestr dłużników niewypłacalnych nadal nie funkcjonuje. To też o czymś świadczy.

Naprawdę, wymagacie państwo zbyt dużej pracy w zbyt krótkim czasie. Co więcej, nie zgadzam się z uzasadnieniem, które pan minister raczył wypowiedzieć, że zmiany dotyczące przedawnienia wymuszają zmianę pkt j). Absolutnie nie widzę powodu, dla którego mielibyśmy dzisiaj przenosić na wierzyciela obowiązek sprawdzenia, czy wierzytelność, czy roszczenie jest przedawnione czy nie. Rolą dłużnika, zgodnie z obowiązującymi przepisami, które zmieniły się całkiem niedawno, jest stwierdzenie, czy uznaje to roszczenie za przedawnione czy nie. Tak jak powiedział pan Marcin Czugan, to jest informacja w kodzie zerojedynkowym – uznaje albo nie uznaje. Natomiast gdy przeniesiemy na wierzyciela konieczność sprawdzania, czy roszczenie jest przedawnione czy nie, to oczywiście za chwilę usłyszymy, że roszczenie z faktury można łatwo sprawdzić, ale mamy do czynienia nie tylko z roszczeniami z faktury. Nie mówimy tylko o przedsiębiorcach, którzy sprzedają swoje towary lub usługi. Mówimy o całym szeregu osób fizycznych, które też korzystają z BIG. Dlaczego na te osoby fizyczne ma być przeniesiony obowiązek sprawdzania, czy wierzytelność jest przedawniona czy nie. Przecież w procesach sądy wielokrotnie zastanawiają się, czy nastąpiła wymagalność roszczenia, ergo, kiedy nastąpiło jego przedawnienie.

Chcecie państwo, aby zwykły obywatel musiał studiować Kodeks cywilny, orzecznictwo i komentarze, aby dowiedzieć się, kiedy jego przedawnienie jest wymagalne. Dziękuję.

**Wiceprezes zarządu KPF Marcin Czugan:**

Dziś, tak jak powiedział przedmówca, pole jest zerojedynkowe, to jest kod – uznaje roszczenie za przedawnione czy nie. Tworząc pole komentarza, *de facto* dajemy dowolność w określaniu stanów faktycznych i prawnych, które wierzyciel będzie przekazywał

do systemu, który ma zapewnić bezpieczeństwo obrotu gospodarczego. Jeden wierzyciel przekaże informację analogiczną jak dziś – tak, dłużnik uznaje roszczenie za przedawnione. To też będzie informacja w przedmiocie przedawnienia roszczenia. Drugi powie – dłużnik nie kwestionuje przedawnienia, ale *de facto* wychodzi na to, że to roszczenie jest przedawnione, bo data wymagalności jest taka, a taka. Tworzy się pole komentarza, które doprowadzi do wielu niejednoznaczności, zamiast uszczelnić system obrotu gospodarczego – rozczłonkowujemy go.

Prosimy o zastanowienie się, czy pozostawienie przepisów w obecnym brzmieniu nie byłoby korzystniejsze dla dłużnika, ponieważ to on składa oświadczenie o tym, czy roszczenie jest przedawnione czy nie. To jego subiektywne przekonanie decyduje o tym, czy wierzyciel przekazujący informacje gospodarcza do bazy BIG wskazuje – tak dłużnik uznaje to roszczenie za przedawnione lub dłużnik nie uznaje tego roszczenia za przedawnione. Dziękuję bardzo.

**Stały doradca Komisji dr Jarosław Świeczkowski:**

Przede wszystkim będzie to dotyczyło najczęściej wierzycieli masowych, którzy uzyskują informację, czy dłużnik uznaje roszczenie za przedawnione czy nie w bardzo prosty sposób, na skutek nagrań. Mam takie dodatkowe zajęcie, że pomagam dłużnikom jednej z dużych stacji telewizyjnych i z tym się spotykam. Ponieważ najczęściej odbywa się to w formie nagrania, to jedna strona dysponuje takim dowodem i już dłużnik nie kwestionuje przedawnienia. W ten sposób to wygląda w praktyce. Ten przepis, który jest w tej chwili, on wcale nie jest korzystny, wbrew twierdzeniom moich przedmówców, dla dłużnika. Wprost przeciwnie, on jest korzystny dla wierzycieli, w szczególności dla wierzycieli masowych. Natomiast nie będzie problemem, żeby wyliczyć okres przedawnienia przy brzmieniu zaproponowanym w projekcie rządowym. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Dziękuję. Ta dyskusja dotyczy zasadności skracania terminów i wprowadzania pewnego porządku. Gdyby nie było takiej potrzeby społecznej, to w ogóle nie byłoby takiej zmiany. Dostrzegliśmy patologie przy egzekucji wierzytelności konsumenckich i stąd potrzeba zmiany. Jeszcze jeden głos i kończymy. Proszę bardzo.

**Członek zarządu PZZW Radosław Cieciorński:**

Chcę państwu zwrócić uwagę na to, że projekt, który w tej chwili omawiacie, nie dotyczy skrócenia przedawnienia wierzytelności konsumenckich. Wierzytelności konsumenckie pozostają takie same, jakie były, bo okres przedawnienia roszczeń przedsiębiorców wobec konsumentów, w ogóle roszczeń, jest 3-letni. On nie jest zmieniany. Zmieniacie państwo okres przedawnienia roszczeń, które nie dotyczą w ogóle konsumentów. Jedyna zmiana będzie taka, że dotknie wszystkich, w tym roszczeń *be to see*, czyli przedsiębiorców przeciwko konsumentom, skrócenie okresów przedawnienia tytułów wykonawczych. Jeżeli mówimy o art. 117 i zmianach, to one w ogóle nie dotyczą konsumentów. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Tak, to było oczywiste przejęzyczenie. Czy jeszcze w tej sprawie ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Nie słyszę. Nie ma propozycji poprawek, czyli przyjmujemy art. 4. Jeszcze Biuro Legislacyjne.

**Legislator Magdalena Klorek:**

Panie przewodniczący, wywiązała się łączna dyskusja na temat art. 3 i 4. Natomiast najpierw powinniśmy przyjąć art. 3, a gdy przejdziemy do art. 4, to ja mam uwagi redakcyjne. Formalnie Komisja cały czas proceduje art. 3.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Czy art. 3 uznajemy za przyjęty? Jest sprzeciw. Pan poseł Myrcha, bardzo proszę.

**Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):**

Będę się wstrzymywał.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Przepraszam, nie zrozumiałem pana. Kto jest za przyjęciem art. 3? (7) Kto jest przeciw? (0)  
Kto się wstrzymał od głosu? (3)  
Stwierdzam, że art. 3 został przyjęty.  
Art. 4 zmiana nr 1. Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

**Legislator Magdalena Klorek:**

Nie ma uwag do zmiany nr 1. Dopiero do dalszych.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Do zmiany nr 1 nie ma uwag. Uznajemy ją za przyjętą. Przechodzimy do zmiany nr 2.

**Legislator Magdalena Klorek:**

Do tej zmiany jest propozycja redakcyjna, analogiczna do przyjętej już propozycji w Kodeksie cywilnym, czyli art. 1 pkt 4. Ona jest symetryczna we wszystkich kolejnych zmianach. Proponowałabym wyrażenie przez Komisję łącznej zgody na ich przyjęcie. To jest zmiana nr 2, 3 i 4. Wnioskodawca posługuje się taką samą zbitką pojęć: „ugodą zawartą przed sądem albo przed sądem polubownym”. Chcielibyśmy, tak jak to zrobiliśmy w k.c., zrezygnować z tego drugiego wyrazu „przed”, bo jest on zbędnym powtórzeniem. W związku z tym w każdej zmianie ta zbitka brzmiałaby: „ugodą zawartą przed sądem albo sądem polubownym”.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Dziękuję. Jakie jest stanowisko ministerstwa?

**Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:**

Tak, oczywiście.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Rozumiem, że jest propozycja głosowania zmiany nr 2, 3 i 4.

**Legislator Magdalena Klorek:**

Tak, jeżeli nie ma sprzeciwu, to art. 4 jest przyjęty łącznie ze zmianami zaproponowanymi przez Biuro.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Jest sprzeciw. Przyjmujemy w takim razie zmianę nr 2. Kto jest za przyjęciem zmiany nr 2 z poprawką Biura Legislacyjnego? (7) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał od głosu? (3)  
Stwierdzam, że zmiana nr 2 została przyjęta.  
Przyjmujemy zmianę nr 3. Kto jest za przyjęciem zmiany nr 3? (7) Kto jest przeciw? (0)  
Kto się wstrzymał od głosu? (3)  
Stwierdzam, że zmiana nr 3 została przyjęta.  
Przechodzimy do zmiany nr 4. Kto jest za przyjęciem zmiany nr 4? (7) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał od głosu? (3)  
Stwierdzam, że zmiana nr 4 została przyjęta.  
Przechodzimy do art. 5. Czy są jakieś uwagi do art. 5? Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

**Legislator Magdalena Klorek:**

Mamy uwagi legislacyjno-redakcyjne w zasadzie do każdego ustępu w art. 5 i jedno pytanie na koniec.

Jeśli chodzi o ust. 1, to proponujemy zastąpienie wyrazów: „o przedawnieniu określone w niniejszej ustawie” – to są wyrazy kończące zdanie pierwsze – wyrazami: „ustawy zmienianej w art. 1, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą”.

W ust. 2 w zdaniu 2 powinno być: „Jeżeli jednak przedawnienie, którego bieg terminu rozpoczął się przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy”. Zgodnie z nomenklaturą używaną wcześniej w projekcie, w naszej ocenie tak ten przepis powinien być sformułowany, ponieważ to bieg terminu rozpoczyna bieg, a nie przedawnienie się rozpoczyna.

W ust. 3 wyrazy na końcu zdania: „stosuje się dotychczasowe przepisy o terminach przedawnienia” zastąpić wyrazami: „stosuje się przepisy ustawy zmienianej w art. 1 w brzmieniu dotychczasowym”.

Do ust. 4 nie mamy uwag.

Ust. 5 chcielibyśmy wydzielić do odrębnego artykułu, roboczo oznaczonego jako art. 5a, ponieważ dotyczy on przepisów przejściowych odnoszących się do art. 2 i art. 3 ustawy. Tutaj również jest propozycja redakcji, ponieważ przepisy wymienione przez wnioskodawcę w obecnym ust. 5, czyli art. 889 § 1 i dalszych, wyczerpują wszystkie przepisy zawarte w art. 2 i 3 projektu. W związku z tym powinniśmy posługiwać się sformułowaniem: „przepisy ustaw zmienianych w art. 2 i art. 3 w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą”.

Do końca bez zmian tylko z jedną korektą, po wyrazie „rachunek” proponujemy dodać „bankowy”. Takim pojęciem wnioskodawca posługuje się zarówno w zmianach w k.p.c., jak i w zmianach w ustawie o postępowaniu egzekucyjnym w administracji. Wydaje się nam, że jest to konieczne doprecyzowanie.

To są uwagi redakcyjne. Jeżeli chodzi o pytanie, które zasygnalizowałam, to mamy pytanie i wątpliwość dotyczącą zmian proponowanych w art. 4, co do których nie przewidziano przepisów przejściowych. Pytanie do wnioskodawców: Czy nie ma tutaj żadnych sytuacji intertemporalnych, które wymagałyby wprowadzenia dodatkowych zmian w projekcie?

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Panie ministrze, bardzo proszę.

**Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:**

Jeżeli chodzi o kwestie legislacyjne, to oczywiście pełna zgoda z naszej strony, natomiast pan poseł Buda sygnalizował nam, że ma poprawkę dotyczącą kwestii intertemporalnych.

**Poseł Waldemar Buda (PiS):**

Mam propozycję art. 5a. Po art. 5 proponuje dodać art. 5a w brzmieniu: „Do informacji gospodarczych o dłużnikach będących konsumentami, przekazanych przez wierzycieli do Biura Informacji Gospodarczej po dniu 13 listopada 2017 roku i udostępnianych przez to Biuro w dniu wejścia w życie niniejszej ustawy, niespełniających warunków, o których mowa w art. 14 ust. 1 pkt 4 albo warunku, o którym mowa w art. 16 ust. 1 pkt 4 ustawy zmienianej w art. 4, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, stosuje się przepis art. 31 pkt 9 ustawy zmienianej w art. 4 w brzmieniu dotychczasowym”.

Uzasadnienie. Informacje gospodarcze, które były udostępniane przez biura informacji w dniu 13 listopada, jest to data wejścia w życie ustawy z 7 kwietnia o zmianie niektórych ustaw w celu ułatwienia dochodzenia wierzytelności, które nie spełniły warunku wskazanego w art. 14 ust. 1 pkt 4 zostaną usunięte wyłącznie w przypadku określonym w art. 31 w pkt 1–8, ale nie z powodu upływu 10-letniego okresu przedawnienia. Natomiast informacje, które zostały ujawnione w okresie od 13 listopada do dnia wejścia w życie niniejszej ustawy i nie spełniają wymogu z art. 14 i 16, zostaną usunięte w przypadkach wskazanych w art. 31. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Dziękuję. Jakie jest stanowisko rządu w tej sprawie?

**Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:**

Stanowisko jest pozytywne. Poprawka odpowiada na wątpliwość Biura Legislacyjnego, co zrobić z pewnymi kwestiami intertemporalnymi. Rozsądna wydaje się propozycja, żeby zostawić te informacje przez lat 10 i dopiero do nowopisywanych informacji, już po wejściu w życie ustawy, stosować okres 6-letni, czyli skrócony okres przedawnienia.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Jeszcze pan Bińkowski, proszę bardzo.

**Sekretarz Departamentu Prawa i Legislacji Związku Przedsiębiorców i Pracodawców Jakub Bińkowski:**

Chcę się odnieść do sprawy, którą podnosiliśmy w stanowisku, czyli do regulacji zawartych w art. 5 ust. 4. W naszym stanowisku sprzeciwiliśmy się takiej regulacji intertemporalnej, żeby roszczenia przedawnione w dniu wejścia w życie ustawy, co do których



zarzutu przedawnienia nie podniesiono, podlegały skutkom przedawnienia z automatu. My się tej swoistej retroaktywności przepisu sprzeciwiamy i postulujemy, żeby roszczenia przedawnione w dniu wejścia w życie ustawy podlegały dotychczasowemu reżimowi prawnemu, ponieważ podmioty gospodarcze realizowały swoje interesy w określonym reżimie prawnym i wydaje się nam, że ustawodawca nie powinien ich tych uprawnień, obowiązujących w tamtym reżimie prawnym, pozbawiać. Dziękuję.

**Wiceprezes zarządu KPF Marcin Czugan:**

Przychyłam się do głosu mojego przedmówcy i nie powtarzam argumentacji z naszego stanowiska, że ingerujemy w stosunki prawne, które zostały zawiązane pod rządami zupełnie innych przepisów, niż wprowadzane niniejszą ustawą. Zaproponowaliśmy w naszym stanowisku, uznana w prawie polskim zasadę intertemporalną, że do roszczeń powstałych przed wejściem w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy dotychczasowe. Strony stosunków prawnych, zawierając te stosunki podczas trwania czy podczas obowiązywania danych przepisów, były w stanie przewidzieć prawa i obowiązki, ponieważ przepisy były dość jednoznaczne. W trakcie trwania tych stosunków prawnych zmieniamy przepisy, które oddziałują na te stosunki, które były zawarte pod rządami zupełnie innych przepisów. Stąd prośba o pochylenie się jeszcze raz nad kwestią intertemporalną, ponieważ to jest bardzo głęboka ingerencja w sferę zawartych już stosunków prawnych pomiędzy uczestnikami obrotu gospodarczego. Dziękuję bardzo.

**Członek zarządu PZZW Radosław Cieciorowski:**

Oprócz tego, co powiedzieli moi przedmówcy, przypominam – powiedziałem o tym na początku – że wierzytelności przedawnione na dzień wejścia w życie ustawy staną się co najmniej niezaskarżalne. To wynika z tego przepisu. W obecnym kształcie projektowanego przepisu art. 117 § 2<sup>1</sup> zostaną one umorzone. Skutek tego będzie taki, że przepis ten będzie stanowił abolicję dla całej masy dłużników, którzy swoje wierzytelności powinni spłacić, a będzie tak, że tego nie będą musieli robić.

Zastanawiam się też, to jest pytanie do pana ministra, czy sprawdzaliście państwo, jak przygotowane są na tę zmianę spółki Skarbu Państwa, 447 podmiotów, między innymi PGNiG, Turon, PKP, PLK, Poczta Polska czy PKO BP. Zakładam, że te podmioty w swoich portfelach wierzytelności mają takie, które skutkiem projektowanego art. 5 ust. 4 staną się niezaskarżalne, albo zostaną umorzone.

Jeszcze jedna uwaga do tego przepisu. To pytanie do pana ministra. Czy zastanawialiście się państwo na skutkach tego dla procesów sądowych, które będą się toczyły w tym czasie, ponieważ, jeśli te przepisy wejdą w tym kształcie, to sędziowie rozpatrujący te sprawy będą musieli zastosować przepisy dotyczące niezaskarżalności tych wierzytelności, co oznacza, że wierzyciel składając pozew przegra postępowanie nie ze swojej winy i bez udziału dłużnika, ponosząc koszty postępowania w całości.

W przepisach ogóle nie ma odniesienia do takich sytuacji. Zakładając, że nie zmienicie państwo tego, tak jak i innych przepisów, co do których wnosimy zastrzeżenia, proponowałbym tylko wydłużenie *vacatio legis* dotyczącego art. 5 ust. 4. Proponuję, żeby ten przepis wchodził w życie po upływie co najmniej 36 miesięcy. Wymagałoby to zmiany redakcyjnej, którą mam przygotowaną. Przekazywałem ją w swoim czasie i panu przewodniczącemu, i panu ministrowi. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Bardzo dziękuję. Jeszcze Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

**Legislator Magdalena Klorek:**

Panie przewodniczący, w kontekście zastrzeżeń, które padły pod adresem ust. 4. Biuro również ten problem poruszało na etapie rozmów roboczych z wnioskodawcą, czyli z przedstawicielem Ministerstwa Sprawiedliwości. Jako służba prawna jesteśmy w obowiązku zgłosić zastrzeżenia do ust. 4 w kontekście art. 2 konstytucji i wynikającej z tego przepisu zasady zaufania do państwa i stanowionego prawa. Propozycja zawarta w ust. 4 istotnie ingeruje w stosunki w toku i jest regulacją, która preferuje dłużników i narusza interesy wierzycieli. W szczególności chodzi o proponowaną treść art. 117 § 2<sup>1</sup>.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Dziękuję. Czy pan minister zechce się odnieść?

**Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:**

Względy społeczne, które spowodowały, że taki projekt powstał, zostały dość precyzyjnie opisane w uzasadnieniu projektu, więc nie chcę do tego wracać. Jest oczywiste, że niektóre z postanowień mogą być niewygodne dla wierzycieli czy pewnych organizacji grupujących wierzycieli, ale to rolą parlamentu jest wywarzenie tych wszystkich racji. Wbrew temu, co tu się mówi, my nie dostrzegamy, jako twórcy projektu, skutku w postaci umorzenia wierzytelności. Jeżeli ktoś chce spełnić świadczenie przedawnione, to nie ma żadnych przeciwwskazań ku temu.

Jeżeli chodzi o argument dotyczący spółek Skarbu Państwa, to spółki te, tak samo jak wszystkie inne podmioty, mogły zgłosić uwagi w konsultacjach publicznych, ale nie zgłosiły. Uważam zatem, że nie mają problemu, który jest tutaj sygnalizowany, jako rzekomo istniejący.

Jak to zadziała w już toczących się procesach? Rzeczywiście, zostaną zastosowane nowe przepisy, sąd z urzędu uwzględni upływ przedawnienia, czego konsekwencją będzie oddalenie powództwa. To się oczywiście może nie podobać, można szermować takim argumentem, że wierzyciel poniesie określone koszty, ale te koszty i tak by poniósł, bo wierzyciel decydując się na dochodzenie wierzytelności przedawnionej wystawia się na ryzyko, że ktoś zarzut przedawnienia podniesie. To nie jest tak, że wierzyciel miał stuprocentową wierzytelność do wygrania, a teraz państwo, ustawodawca zabiera tę wierzytelność i pozbawia go możliwości dochodzenia. Ta wierzytelność i tak, w sytuacji podjęcia obrony przez dłużnika, nie mogłaby być uwzględniona przez sąd. Kwestią jest nałożenie obowiązku przez sąd, żeby wierzyciel dokonał określonej operacji myślowej i stwierdził, że upłynął okres przedawnienia. Chodzi o to, żeby sąd wydał odpowiednie rozstrzygnięcie, którego elementem jest kwestia kosztów. Można też odwrócić sytuację i zadać pytanie: Dlaczego dochodzi się przedawnionych wierzytelności? Ktoś to ryzyko podejmuje, myślę, że są to wierzyciele, którzy liczą na to, że ktoś zarzutu przedawnienia nie podniesie. Oczywiście, w kontekście względów społecznych i tego co widać, propozycję 36-miesięcznego *vacatio legis* traktuję tylko w kategoriach humorystycznych. Przecież nie chodzi o to, żeby regulację, która wychodzi naprzeciw słusznym oczekiwaniom osób, które nie mają odpowiedniej wiedzy, żeby zarzut przedawnienia podnieść, odsunąć w czasie o 3 lata.

Kwestia art. 2 konstytucji. W naszej ocenie mieścimy się w granicach konstytucyjnych, formułując taki a nie inny projekt. Oczywiście, jeżeli będzie stosowna akcja przed Trybunałem Konstytucyjnym, to on rozstrzygnie. W naszej ocenie nie wykraczamy poza granice, które określa konstytucja. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Dziękuję bardzo. Czy możemy uznać art. 5 za przyjęty?

**Legislator Magdalena Kłorek:**

Nie bardzo, bo była poprawka zgłoszona przez pana posła Budę i ona powinna być przegłosowana. Chcę o niej przypomnieć.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Pamiętam. Art. 5 został przyjęty. Jeżeli chodzi o art. 5a, czyli poprawkę, którą zgłosił pan poseł Buda, to kto jest za jej przyjęciem? (5) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał, od głosu? (3)

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Przechodzimy do art. 6, który mówi o terminie wejścia w życie ustawy. Pani Zuzanna Turlińska, bardzo proszę.

**Radca w ZBP Zuzanna Turlińska:**

Chcę zwrócić uwagę, nawiązując do wcześniejszej wymiany argumentów, że ZBP reprezentuje stanowisko wszystkich zrzeszonych w nim banków, również będących spółkami Skarbu Państwa, zatem pośrednio i te podmioty wyrażają swoje stanowisko w odniesieniu do tego projektu ustawy.

W odniesieniu do art. 6 jeszcze raz chce bardzo prosić o wydłużenie *vacatio legis*. 30 dni od dnia ogłoszenia, to zdecydowanie za mało na rzetelne przygotowanie systemów bankowych do nowych przepisów. Chcę podkreślić, że w bankach w tej chwili trwają intensywne prace dostosowujące systemy do licznych zmian w przepisach wprowadzanych w drodze innych ustaw. Trwają intensywne prace dostosowawcze, informatyczne, we współpracy z różnymi innymi podmiotami. Banki mają ustalone harmonogramy wdrożenia, bo to jest, po pierwsze, zaprojektowanie zmian, po drugie, testy tych zmian. To wszystko w momencie wdrożenia musi funkcjonować prawidłowo. Konieczne jest przygotowanie odpowiednich środowisk komputerowych, a następnie wdrożenie ich do produkcji.

Dlatego bardzo prosimy o uwzględnienie tej propozycji, aby wydłużyć *vacatio legis*. Jeżeli nie jest możliwe, żeby było to 6 miesięcy od dnia ogłoszenia, to prosimy przynajmniej o termin 3-miesięczny. Z punktu widzenia sektora 30 dni to jest termin zdecydowanie za krótki. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Dziękuję bardzo. Pan poseł Myrcha, a potem pan minister.

**Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):**

Szanowni państwo, chcę wzmocnić tę prośbę, bo z wielu stron dochodzą sygnały, że jest duże zamieszanie informatyczne w sektorze prywatnym, w szczególności w związku z wdrażaniem nowych regulacji dotyczących RODO. Mimo że termin jest do 25 maja, to jeszcze w czerwcu i lipcu będzie się to prostowało. Pewne błędy będą wyskakiwały. Obciążanie tych samych podmiotów dużym dodatkowym narzędziem informatycznym naprawdę nie ułatwi ani nie pomoże najbardziej zainteresowanym osobom, jeżeli chodzi o nowe regulacje. Lepiej troszkę poczekać, żeby to weszło w życie, niż wszystko na raz gmatwać.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Dziękuję za ten głos w imieniu polskich banków. Pan minister, bardzo proszę.

**Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:**

Nie pretenduję do wypowiedziania się ze znawstwem na temat informatycznych systemów bankowych, ale zwracam uwagę, że ta sprawa naprawdę nie może być porównywana z RODO czy z jakimikolwiek ustawami, które wprowadzają poważne modyfikacje. Mówimy tylko o skróceniu okresu przedawnienia. Jeżeli te modyfikacje są niezbędne, o czym rozmawialiśmy, to ten zakres nie jest szczególnie duży.

Po drugie, ten projekt był anonsowany już od roku. Pamiętam jak zapowiadaliśmy go w Ministerstwie Sprawiedliwości. On może się trochę zmieniać, być ulepszany w czasie prac, ale był czas na to, żeby się przygotować do tego, że nadejdzie zmiana okresu przedawnienia i związane z tym określone obowiązki. Co więcej, obserwacja statystyk sądowych pokazuje, że banki czy inne przedsiębiorstwa dochodzące wierzytelności na masową skalę, radzą sobie z tym, bo sądy są zasypywane dziesiątkami tysięcy nowych powództw.

Rozumiemy, że jest to skutek tego, że ustawa jest procedowana. Jeżeli chodzi o te kwestie, to można się było przygotować. Jestem przekonany, że co do innych kwestii też można było się przygotować. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Dziękuję. Pani Zuzanna Turlińska, proszę bardzo.

**Radca w ZBP Zuzanna Turlińska:**

Muszę się do tego odnieść. Nasz problem dostosowawczy nie wynika ze skrócenia terminu przedawnienia, tylko z wprowadzenia zmian do k.p.c. polegających na całkowitej przebudowie systemów obsługi zajęć egzekucyjnych, które są realizowane w skali masowej. To naprawdę jest duże przedsięwzięcie ze strony banków. Z tego powodu wnosimy o wydłużenie *vacatio legis*. Dziękuję.

**Wiceprezes zarządu KPF Marcin Czugan:**

Mówiłem o zmianach dotyczących dostosowania technologicznego BIG. To jest głos przychylający się i proszący, żeby przynajmniej 3 miesiące dać bazom biur na to, żeby dostosowały swoje systemy informatyczne do nowych pól i interpretacji tych pól w trakcie trwania nowej regulacji. 3 miesiące to jest minimum, żeby to przygotować. Prosiłbym o pochylenie się również nad tym zagadnieniem, związanym z dostosowaniem systemów informatycznych w bazach BIG.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Dziękuję bardzo. Pan poseł Matusiewicz, bardzo proszę.

**Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):**

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, wsłuchując się w te wszystkie argumenty, i ze strony pana ministra, i ze strony banków, wierzycieli i szeroko rozumianych przedsiębiorców, doszedłem do wniosku, że najbardziej racjonalny byłby termin 3-miesięczny. Składam taką poprawkę.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Wszyscy znamy dobre serce pana posła. Pytam – panie ministrze, czy jest możliwość zastosowania takiego terminu *vacatio legis*?

**Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:**

My się sprzeciwiamy, ponieważ chcemy, żeby jak najszybciej zaistniały te dobre skutki społeczne. Jeżeli intencją pana przewodniczącego Matusiewicza jest wyjście naprzeciw określonym problemom technicznym, to ewentualnie poddaję pod rozważenie ograniczenie poprawki do tych kwestii, które są tutaj poruszane. Chodzi o wydłużenie *vacatio legis* tylko dla kwestii bankowej, czyli zmiany w k.p.c. i zmiany związanej z udostępnianiem informacji gospodarczej. Cała reszta, gdyby to ode mnie zależało, powinna wejść w życie następnego dnia po uchwaleniu.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Rozumiem, że pan poseł Matusiewicz taką poprawkę zgłosił? Rozumiem, że teraz a nie w drugim czytaniu.

**Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):**

To brzmiałoby tak: „Ustawa wchodzi w życie po upływie 30 dni od dnia ogłoszenia, z tym że roszczenia zamieszczone w art. 2, 3 i 4 wchodzi w życie po upływie 3 miesięcy od dnia ogłoszenia”.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Głosujemy. Kto jest za przyjęciem poprawki zgłoszonej przez pana posła Matusiewicza? (5) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał od głosu? (2)

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Głosujemy nad całością ustawy. Kto jest za przyjęciem w całości projektowanej ustawy? (5) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał od głosu? (3)

Stwierdzam, że przyjęliśmy projektowaną ustawę.

Posłem sprawozdawcą będzie pan poseł Waldemar Buda. Pan poseł zgodził się. Pamiętamy jeszcze o propozycji poprawki SKOK. Pan minister to sprawdzi i ewentualnie w drugim czytaniu taką poprawkę zgłosimy.

Dzisiaj dziękuję państwu bardzo serdecznie. Zamykam posiedzenie Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach.